

„MOJE WAKACJE W WIGIERSKIM PARKU NARODOWYM”

W trakcie wakacji spacerowałem wieloma ścieżkami leśnymi przyglądając się otaczającej przyrodzie i wielu jeziorom i sucharom. W każdym miejscu zobaczyłem coś ciekawego i fascynującego.



Spacerując po lesie zaskoczyło mnie to drzewo, ponieważ jest w połowie zagięte i pozbawione kory. Nie myślałem, że takie drzewo może istnieć. Po raz pierwszy zobaczyłem jak drzewo dostosowało swój kształt do otaczających go drzew.



Pod drzewami natknąłem się na różne grzyby między innymi na muchomora, którego od dawna nie widziałem. Niektóre gatunki grzybów poznałem w tym roku spacerując z tatą po lesie. Najmieszniejszym według mnie jest grzyb podobny do gąbki.



Zafascynowały mnie nory wykopane w ziemi. Zacząłem porównywać domy różnych zwierząt.

Znaleziona nora w trawie na otwartej przestrzeni należy do lisa. Wokół nory można było zobaczyć ślady lisów. Wieczorem w okolicy nory widziałem rudego lisa wraz z wesoło się bawiącymi młodymi.

Inną norę znalazłem wykopaną pod drzewami w trakcie spaceru przez las. Długo zastanawiałem się, jakie zwierze się tak natrudziło czyszcząc norę z kamieni i piasku. W okolicy nory do 5 metrów nie było żadnej ściółki leśnej, tylko czysty piasek z rowami wrytymi w ziemi od wyciąganych kamieni. Jadąc drogą asfaltową wzdłuż jeziora Wigry zobaczyłem jak przez drogę przebiegł mi borsuk. I już wiedziałem, kto zamieszkuje norę pod drzewem.



Nory lisa i nora borsuka

Bardzo często spaceruję nad jezioro Długie. Uwielbiam obserwować bytowanie i zachowanie kormoranów jak łowią ryby oraz otaczającą przyrodę siedząc na ławeczce na pomoście. Pod koniec wakacji, gdy z drzew zaczęły opadać zielone liście zaskoczył mnie widok drzew nad jeziorem Długim. Ukazały się białe drzewa na wyspie. Są to uschnięte drzewa wokół jeziora, które w wyniku zanieczyszczenia odchodami kormoranów uschły. Kormorany nocują nad jeziorem Długim, a żerują głównie na jeziorem Wigry.



Kormorany



Uschnięte drzewa nad jeziorem Długim, to ślady po kormoranach.

Na środku tego jeziora znajdują się również mała wysepka, którą jak widać odwiedziły ją już kormorany.



Wysepka, co porę roku zmienia kolor, na wiosnę jest jasno zielona, w lato jest ciemno zielona, na jesień staje się kolorowa z białym odcieniem, a w zimę przykrywa ją biały śnieg.

Od początku jesieni każdego wieczoru widziałem na polu jelenia z łaniami. Zauważyłem, że co kilka dni jeleni przyprawdzał na łąkę, co raz więcej łai. Za pierwszym razem byk jelenia przybył z 7 łaniami, a ostatnio przyprawdzał 14 samic. W trakcie obserwacji stada w oddali było słycać ryk innego jelenia. Jeleni pilnował grupę łai obserwując wszystko dookoła. Miał on wielkie poroża oraz był bardzo masywny.

Idąc dróżką zobaczyłem tą roślinę oplatającą konar drzewa. Bardzo spodobala mi się ta roślina, ponieważ w jednym miejscu widziałem ją czerwoną i gęstniej oplatającą drzewo. Zapytałem się taty, co to za roślina, a on mi powiedział, że to jest winobusz pięciolistny. I wiem, dlaczego ona tak się nazywa, ponieważ ma po pięć liści. Roślina ta jesienią zmienia ubarwienie na ciemno bordowe, dzięki temu ubarwia otaczające drzewa



W wielu miejscach otaczających suchary widać ślady życia bobra. Można zobaczyć wiele drzew poćcinanych przez tego zwierza oraz żeremia nad brzegiem suchara.



Znaki po bobrze przy Wielkim Sucharze

Nad jeziorem Wigry lubię wypoczywać obserwując przyrodę oraz spędzać czas aktywnie. Uwielbiam pływać w jeziorze. Woda jest czysta i przejrzysta. Widać przepływające w wodzie małe płotki i sielawy.

Wigierski Park Narodowy to bardzo ciekawe miejsce, proponuje każdemu odwiedzić ten park, bo jest, co zobaczyć oraz odpocząć.